



niedziela, 29.06.2025

Laudacja wygłoszona przed wręczeniem Medalu Caritas in Ministrare im. Matki Teresy Kierocińskiej

Wielebni i czcigodni Goście!

Co sprawiło, że urodzona przed 140 laty w Wieluniu, skromna zakonnica, Janina Kierocińska – w Zgromadzeniu Matka Teresa od św. Józefa, ogłoszona przez Kościół Czciągodną Sługą Bożą – zgromadziła dzisiaj w naszym kościele zakonnym w Sosnowcu tak szacowne Grono? Nie doczekała się tak prestiżowego odznaczenia, jak medal

CARITAS IN MINISTRARE swojego imienia...?

Dzisiaj po raz pierwszy ten medal zostanie wręczony duchowym córkom Tej, której obdarzono tytułem „Matki Robotników i Apostoła Złoty”. Medal ten, według regulaminu Kapituły Medalu, nadawany jest „za szczególne osiągnięcia na polu działalności dobroczynnej, społecznej, naukowej oraz dialogu człowieka z Bogiem; Przyczynia się do podkreślenia wartości chrześcijańskich, w szczególności służby drugiemu człowiekowi i obrony życia”.

Kiedy z tych wymienionych tytułów domagałby się rzetelnego omówienia, co przekracza oczywiście skromne ramy czasowe tej laudacji. Warto w tym miejscu wspomnieć, że powstała bardzo cenna monografia autorstwa obecnej tu z nami Matki Generalnej, Wiktorii Szczepańczyk, pod tytułem: „Zgromadzenie Sióstr Karmelitanek Dzieciątka Jezus w latach 1921 – 1990”.

Niemniej jednak zapraszam do pobieżnego pójścia śladami zapisanych życiem kart w ponad 100-letniej historii Zgromadzenia Karmelitanek Dzieciątka Jezus, którego Współzaopiecznielka – Matka Teresa – oświadczyła: „Całe zadowolenie to mam w swej pracy właśnie w Sosnowcu, ponieważ tutaj napotykam moc trudności, których pokonywanie daje mi największe zadowolenie i radości”. „Trud i radość w służbie miłości” - myśli, że tak można byłoby scharakteryzować wieloraką działalność Zgromadzenia Karmelitanek Dzieciątka Jezus. Zewnętrzne okoliczności i bardzo skromne środki nie sprzyjały rozwojowi Zgromadzenia; Trudna sytuacja polityczno-ekonomiczno-społeczna w okresie międzywojennym, mroczne czasy okupacji hitlerowskiej i niełatwa działalność sióstr w okresie komunistycznym, były miarodajnym sprawdzianem prawdziwości słów Matki: że „naszymi czynami ujawniamy potęgę naszej miłości”. „Czynu, moje dzieci! Czynu mi dajcie, a uwierz, że kochacie Boga”. Kochały te Karmelitanki Boga i człowieka, skoro mimo kilkukrotnych propozycji, nie opuściły Sosnowca i jego potrzebujących; Przez kilka lat tuż przy sobie w różnych miejscach, zanim dokładnie 100 lat temu, w 1925 roku, znalazły DOM, tutaj na Wiejskiej, obecnie to ulica Matki Teresy Kierocińskiej... Nie patrzcie na braki personalne, materialne, nie czekajcie na tzw. „lepsze czasy”, siostry Zgromadzenia podjęły dostępnym im wówczas działaniem – poprzez zaangażowanie: 1) w różnorakie dzieła charytatywne takie, jak kuchnia dla biednych, kursy haftu i szycia, ochronki dla dzieci, pomoc członkom Armii Krajowej, sierociniec, przekształcony po wojnie w dom dziecka; 2) w pracę oświatową – wychowawczą: powstała szkoła podstawowa, przedszkole, siostry brały udział w tajnym nauczaniu w czasie okupacji; Po wojnie Matka Teresa rozpoczęła kształcenie sióstr dla pracy katechetycznej, nie zapominając o duszy narodu, co przejawiało się już przed wojną w organizowaniu rekolekcji zamkniętych, dni skupienia dla młodzieży (duszpasterstwo powołań) i dla osób dorosłych. Szczególnie piękne karty zapisały Siostry Karmelitanki Dzieciątka Jezus w czasie II wojny światowej, ratując z narażeniem życia, za heroicznym przykładem swej Matki, dzieci i osoby dorosłe pochodzenia żydowskiego. Jak pięknie stwierdził świadek tamtych dni: „Ona nie była nigdy obok drugiego człowieka, ale z nim...”. Obecnie siostry są strażniczkami „Okna Życia” – to dzieło Caritas Diecezji Sosnowieckiej. Warto tutaj przytoczyć zbieżność dwóch niezwykłych wydarzeń: otóż 19 marca 2018 roku, w 9 roku istnienia Okna Życia, w dniu, w którym pojawiło się tam pierwsze dziecko, do naszego klasztoru przybywa po 72 latach, ocalona przez Matkę Teresę żydówka „Tela” – którą do naszego klasztoru przyniesiono jako roczne dziecko i która szczęśliwie przeżyła tu czas okupacji, a po wielu latach postanowiła odwiedzić miejsce swego ocalenia... Można powiedzieć, że Matka Zaopiecznielka tym wydarzeniem potwierdziła swym duchowym córkom, że nasz misję jest służba ocalania ŻYCIA – obecnie przede wszystkim życia duchowego, życia aski... Jeżeli prawdę mówić o Matce Teresie, że „na to Bóg stworzył karmelitanek, by miotła świat”, i że ta właśnie miotła ma promieniować „z każdego (...) ruchu, z każdego czynu, z każdej przeciwności pokonanej, z każdego cierpienia”, to nie może dziwić fakt, że znany w



! u Stefan Iwaniecki, dwa miesi?ce po Jej ?mierci, na ?amach „Rycerza Niepokalanej”, napisa?: „Matka Teresa (CZCIGODNA SŁUGA BOŻA) egaj?c jedynie na Opatrzno?ci Bo?ej stworzy?a w Sosnowcu UL. M. TERESY KIEROCIŃSKIEJ 125; 41-209 SOSNOWIEC pracy charytatywnej (...) – mo?na doda?, ?e to miejsce zawsze promieniowa?o tak?e modlitw?, a wi?c by?o i jest nadal miejscem „dialogu cz?owieka z Bogiem”. O heroicznej postawie Matki Teresy Kieroci?skiej wyra?a? si? z uznaniem sam Ojciec Za?o?yciel – S?uga Bo?y Anzelm G?dek, karmelita bosy, pisz?c: „Prawdziwie cudown? by?a ?aska, ale i heroiczna Matka Teresa, ?e nie rzuci?a wszystkiego, ?e si? nie za?ama?a”... Taki przyk?ad takiej Matki zagrzewa? do pracy Jej duchowe c?rki, które do dzisiaj, modlitw? i prac?, staraj? si? i?? za wzorem Matki Teresy, która w?a?nie tutaj, na ziemi zag??biowskiej, zasia?a ziarna wiary, nadziei, mi?o?ci – Boga i bli?niego. W ?wi?tym Roku Jubileuszowym, jako Pielgrzymi Nadziei, mamy ufno?? w Trójjedynym Bogu, ?e wydadz? one plon stokrotny.

Niech mi b?dzie wolno na koniec wyrazi? g?o?no cich? nadziej? serca, ?e Ko?ci? sosnowiecki, ziemia zag??biowska i ziemia wielu?ska, a przede wszystkim my – karmelitanki Dzieci?tka Jezus, duchowe c?rki Matki Teresy Kieroci?skiej, doczekamy si? ?aski Jej beatyfikacji...

Laudacj? wyg?osi?a i tekst przygotowa?a: s. Juranda Tokarska CSCIJ

Sosnowiec, 20 czerwca 2025 r.